

Poparzeni Kawą Trzy, Ochujałem

Gapię się na informacje
Coraz mniej z tego rozumiem
Czuję się jak jakiś pacjent
Jestem świrem, jestem ćpunem
Błąkam się po nocnych klubach
Słowa nie chcą stać się ciałem
Za daleko się posuwam

Ochujałem, ochujałem

Nie ma zasad, nie ma mądrych
Pije po to, by zapomnieć
Każdy musi w życiu zbłądzić
Nie chcesz już przychodzić do mnie
Kiedy walę aż do zrywki
Tracę film z twoim udziałem
Całym światem kręcą dziwki

Ochujałem, ochujałem

Patrzę w niebo, życie wciąga
Porno strony, idą święta
Na swe lata nie wyglądam
Nie chcę jednak ich pamiętać
Nic nie robię, walę "głupa"
Aspiracje mam za małe
W telewizji wielka dupa

Ochujałem, ochujałem